

Nr. 6.

Warszawa

28 stycznia / 9 lutego 1867 r.

Wychodzi w każdą sobotę.

Redakcja przy alei Jerozolimskiéj Nr. 1574b.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Reformy administracijne i konstytucijne we Francji i Austrji, w połączeniu ze zmianami ministerjalnemi zajmują teraz głównie nietylko dyplomację ale i świat finansowy. Cztery wybitne punkta listu Napoleona do p. Rouher, zapowiadające: prawo interpelacji, udział ministrów w rosprawach izbowych (zbliżenie do odpowiedzialności), zdjęcie z prasy ciężaru praw wyjątkowych i ujęcie w przepisy prawa zebrań,— nie wywarły zrazu na giełdzie dobrego wrażenia. List ten i dymisję p. Fuld'a przyjęła ona obniżeniem renty, sądząc zapewne, że z uchyleniem się tego zaciętego przeciwnika pożyczek rządowych, sprawdzą się pogłoski olbrzymiéj pożyczki, planów robót publicznych, nowego systemu podatków, nowéj polityki zewnętrznéj, annexij, agitacji na Wschodzie i t. p. P. Forcade utrzymuje, że wrażenie to będzie tylko chwilowe; że sama doniosłość zapowiedzianych reform zadowolnić musi; że wreszcie oddanie wydziału skarbowego ministrowi stanu może się stać początkiem szczęśliwéj, a już w Anglji doświadczonéj praktyki, iżby kierunek finansów poruczany był pierwszemu ministrowi. A co do planów zmian radykalnych i rozszerzenia zakresu robót publicznych; twierdzi, że p. Rouher, mający nowe pojęcia ekonomiczne, wie dobrze iż się kraju nie zbogaca gwałtowném parciem rządu na ruch kapitału i pracy.

Co do Austrji, z jednéj strony dopuszczenie węgierskiego ministerstwa, powołanie namiestników do Wiednia, pogłoska o mianowaniu nowych kanclerzy nadwornych, z drugiéj przypisywane Beust'owi niemiecko-centralistyczne dążności, wyradzają zamęt i niepewność: pomimo to jednak stan finansowy polepsza się, waluta się podnosi i papiery austriackie na giełdach wiedeńskiéj i frankfurckiéj mocno się trzymają.

W Londynie konsole spadły, pomimo że obfitość kapitałów jest wielka. Stopa skupu banku angielskiego $3\frac{1}{2}$ %, już jest za wysoka w obec spółzawodnictwa kapitałów prywatnych, ofiarowanych na $2\frac{7}{8}$, a w pożyczkach na zastaw nawet na $1\frac{1}{2}$ %.

Plan finansowy ministra włoskiego polega na dwóch środkach: pierwszym jest likwidacja czyli odmorzenie dóbr duchownych kosztem 600/m. na rzecz skarbu (jako indemnizacja za pozbawienie go w przeszłości opłat przejściowych—*mutacijnych*), którą to sumę ma poręczać układ z p. Langrand-Dumonceau. Drugim środkiem jest podwyższenie i ustanowienie nowych podatków, jako to: od młynów (35/m.), od przejścia własności ruchoméj i od kwitów kasowych—po $2\frac{1}{2}$ od tysiąca (15 do 16 m.). Prócz tego p. Scialoja zamierza zrealizować 17/m. przez skapitalizowanie pensij dożywotnich, i tyleż przez konwersję akcij i obligów dróg żelaznych na rentę długu publicznego. Tym sposobem około roku 1880 budżet ma przyjść do równowagi. Wątpliwość zachodzi, czy duchowieństwo i dwór rzymski układ ten przyjmą, czy téż rząd zmuszony będzie przeprowadzać likwidację bez zgody duchowieństwa, a w takim razie i bez pośrednictwa p. L. Dumonceau.

W kursach giełdy warszawskiéj tydzień zeszły nie przyniósł żadnéj znaczącéj zmiany. Targ pieniężny wprawdzie był dość swobodny, z powodu przekazów z ruskich portów zbożowych otrzymanych (Petersburg, Ryga, Odesa); ale mało ożywienia. Papiery publiczne, zwłaszcza akcje dróg żelaznych, zaniedbane. Kursa wexlowe cokolwiek wyższe:

na Berlin . . .	2 m.	117,6;	doraźnie	118,4
„ Paryż. . . .	„	117,8;	„	118,4
„ Londyn . .	3 m.	118,2;	„	119,2

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 1—7 stycznia.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Piątek 1 lutego	Sobota 2 święto	Poniedz. 4	Wtorek 5	Środa 6	Czwar. 7	Stosunek do równi na 100
			CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU						
			Ruble						
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500).	4	100	.	.	73,33	73,67	74,33	74,33	74 1/3
Bilety Skarbu Kr. Pol.	4 3/25	100	.	.	.	.	.	.	.
Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	102	.	.	.	.	.	136
Cert. ban. na obl. cz. *A* (z.300) z kup.	5	45	51	.	.	.	.	.	113 1/3
„ „ „ *B* (z. 200)	0	30	27	.	.	.	.	.	90
	5	30	34,25	.	.	.	.	.	114 1/6
Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy).	0	100	53	.	.	.	.	.	53
Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	57,83	.	58	58,33	58	58,25	58 1/4
kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,74 4/9	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.	.	74	.	74
6-ta pożyczka	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	107,33	.	107	107	107	.	107
„ „ z 1866 r.	5	.	105,83	.	106	106,25	106	106	106
Metaliki (300) lutowe	4	100	100	.	.	.	.	.	100
Metaliki (300) sierpniowe	4	100	.	.	.	.	.	.	.
Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	.	.	.	.	77,50	.	77 1/2
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000).	4	100	79,25	.	79,50	79,50	79,33	79,33	79 1/3
„ „ „ ser. 2	4	100	74,17	.	74,17	74,25	74,17	74	74
kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,50	.
Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	.	68	69,75	.	.	116 1/4
„ „ W-B. (100. 150)	4	100	55,17	.	55,25	56,75	56	55,67	55 2/3
„ „ Teresp. (100)	5	100	.	.	.	.	*87,50	.	*87 1/2
„ „ Łodzk. (100)	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	116,67	.	.	.	.	.	93 1/3
Obligi „ „ „	4 1/2	100	86	.	.	.	.	.	86
2. Wexle.									
Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	108,22 1/2	.	108,67 1/2	109,20	109,05	109,20	117 3/5
Gdańsk (100) „	.	92,857	108	.	108,45	.	108,90	.	117 1/4
Hamburg (M. B. 300) „	.	140,855	.	.	.	.	*167,25	.	*118 3/4
Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304	7,38	.	7,40	7,44	7,44	7,45	118 1/6
Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	.	.	88,95	88,65	.	117 4/5
Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	.	.	.	.	.	*86,85	*93 1/3
Petersburg (Rub. 100) 1 „	.	100	.	.	.	.	.	.	.
3. Monety.									
Półimperjał	.	5,15	6,10	.	.	.	.	.	118 2/5
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	
Dukat holenderski	.	3	3,50	.	.	.	.	.	116 2/3
Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	.	.	.
Gulden austrjacki	.	0,62.906	.	.	.	.	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warszawa.	Peter.	Londyn	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.	Hamburg.
bankowa:	6%	7 1/2 (10)	3 1/2	3	4	4	3	—
giełdowa:	—	9 (12)	3 1/4 (3 1/2)	3	4	3 1/2	3	3 1/2 (4)

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 25 stycznia	w ciągu tygod. przyb. (+) ub.(—)	w d. 5 lutego
	r u	b l	i
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Warsz.	1.668.395, 06½	+ 145.465, 07½ — 156.823, 84½	1.657.036, 29½
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Łodzi.	146.196, 48	+ 9.668, 45 — 9.858, 78	146.006, 15
1. Skup: Portfel „ zagranicznych	429.428, 66½	— 33.655, 40 —	395.773, 26½
2. Zaliczenia na papiery publiczne ...	1.045.685, 22	+ 11.679, 39 — 23.312, 74	1.034.051, 87
3 „ na zast. towarów (a) wełny .	241.405 —	+ 3.568, 31 — 10.838, 31	234.135 —
3 „ na zast. towarów (b) in. tow.	109.204, 54	+ 80, — — 150, —	109.134, 54
Łącznie (3)	350.609, 54	— 7.340, —	343.269, 54
4. „ „ kosztowności ..	610 516, 20½	+ 7.706, 75 — 4.037, 75	614.185, 20½
5. Otwarte kredyta	5.140.433, 05½	+ 455.564, 80½ — 435.267, 72½	5.160.730, 13½
6. Kasa: Monety srebrne	2.729.943, 95½	— 3.230, 08¾	2.726.713, 86¾
6. Kasa: „ złote	6.266, 60	—	6.266, 60
6. Kasa: Bilety Banku Polskiego	454.000 —	— 41.653, —	412.347 —
6. Kasa: „ Kred. Cesarstwa	831.128 —	+ 19.044, —	850.172 —
Łącznie (6)	4.021.338, 55½	— 25.839, 08¾	3.995.499, 46¾

BILANSE BANKÓW FRANCUSKIEGO I ANGIELSKIEGO,

w d. 24/25 stycznia 1867 r.

STAN CZYNNY

	B. francuski.	B. angielski.
	f r a n	k ó w
Fundusz metaliczny	666 998007	472.288700
Portfel	668.524346	485 294325
Zaliczenia na złoto i rozm.	51.650602	
Pożyczki na zast. pap. publ. akcij, oblig. i in.	85.464850	327.776700
Dług skarbu i inne wart.	157.342565	375.000000
	1.629.980370	1.660 359725

STAN BIERNY

	B. francuski.	B. angielski.
	f r a n	k ó w
Bilety w obiegu	1.053.764725	572.974125
Przekazy z term. kilkod. .	14.460999	12.269200
Rachunki bieżące prywatne	228.751518	490.946150
Rachunki bieżące skarbowe	99 432917	132.466975
Kapitał zakładowy	182.500000	363.825000
Zysk do kapit. doliczony .	7.044776	
Inne bierniki	44.025435	87.878275
	1.629.980370	1.660.359725

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— Das russische Papiergeld. Ein Finanzgeschichtlicher Umriss, mit besonderer Rücksicht auf die gegenwärtige Finanznoth Russlands - von W. Goldmann. *Riga 1866.*

Po treściwém skreśleniu znaczenia pieniędzy jako środka zamiany, miary cen, i prawnego środka wypłat; znaczenia surogatów pieniężnych i właściwych pieniędzy papierowych, — autor podaje rys historyczny asygnat w Rosji i ich upadku, systemu finansowego hr. Kankrina, utworzenia teraźniejszych biletów kredytowych, i skutków zbytecznéj ich emisji. Ostatnia ta część na szczególną zasługuje uwagę, jako sumiennie i jasno opracowana i dokładnemi cyframi wsparta. Obejmuje ona projekt radykalnéj reformy finansowéj, którego główną cechą jest przywrócenie metalowych

pieniędzy, jako prawnego środka wypłaty, - a to na następujących zasadach:

1) będące w obiegu pieniądze papierowe, po ustalonym kursie dziennym, w zupełności wymienić, czyli z obiegu wycofać;

2) wszystkie zobowiązania publiczne podnieść do kursu imiennego,—i

3) wartość wszystkich prywatnych zobowiązań ustalić podług przecięciowego kursu biletów kredytowych tego roku, w którym jakie zobowiązanie powstało.

Wymiana znajdujących się w obiegu biletów kredytowych wymagać będzie następującéj operacji finansowéj.

Wartość biletów kredytowych, będących w obiegu, ocenia autor podług kursu dziennego na 430 miljonów rubli w monecie. Połowa téj sumy może być zamienioną na dług procentowy. Druga połowa t. j. 215 miljonów musi być zamienioną na gotowiznę. A że kasa wymiany banku państwa posiada na pokrycie biletów kredytowych 60 miljonów w monecie lub sztabach złotych, zatém potrzeba jeszcze za 155 miljonów metalu na zupełne wycofanie z obiegu biletów kredytowych,—która to suma z łatwością przez pożyczkę zagraniczną osiągniętą być może. Z chwilą wprowadzenia w wykonanie téj reformy wyjdzie z ukrycia moneta w kraju zachowana i pomnoży uszczuplone środki zamiany,— a urządzenie odpowiedniego banku emisijnego dopełni reszty.

Rozjaśnienie tak ważnéj i żywo obchodzącéj nas kwestji zasługuje na rozpowszechnienie i dlatego bardzo byłoby pożądaném, gdyby broszura p. Goldmann'a znalazła tłumacza.

— **Ześrodkowana siła pracy.** Znakomity przemysłowiec i filantrop J. Dollfus w *Mulhuse*, zrobił w swoich zakładach ważne doświadczenie co do rezultatu skróconéj pracy robotników. Uważając że w 12 godzinnéj pracy traci się część siły, zadał on sobie pytanie: czy wypadek ostateczny nie byłby ten sam, gdyby wytężenie pracy skupione było w mniejszéj liczbie godzin; czy nawet oprócz czasu nie oszczędziłoby się jeszcze siły. Myśl ta poprowadziła go do skrócenia dziennéj pracy o jedną godzinę. Rezultat téj zmiany przeszedł oczekiwanie: wytwór (produkcja) zakładów, nietylko się nie zmniejszył, ale się jeszcze powiększył; a nadto osiągnięte zostały znaczne oszczędności na paliwie i oświetleniu.

Dziennik *Presse* przywodzi opowiadanie samego pana Dollfus, w następujących słowach: „W pierwszych tygodniach po skróceniu pracy, okazało się małe zmniejszenie produkcji; wkrótce jednak 11 godzin pracy dawało to samo co przedtém 12, a dziś daje więcéj. „W ostatnim miesiącu tkacze muślinu wyrobili o $1,^4$ % więcéj niż stosunkowo w 3-ch miesiącach poprzedzających skrócenie pracy; przewyżka w wyrobie perkalu była znaczniejsza = 4 do 5%. Na opalaniu machin „nie ma oszczędności, bo ruch jest ciąglejszy, — mniéj „przerw. Ale znakomita jest oszczędność na opalaniu, „a zwłaszcza na oświetlaniu warstatów. Godzina nocna „ujęta zmniejsza o $^1/_3$ koszt oświetlenia.. Najpilniejsi „nawet robotnicy, którzy i przedtém nie próżnowali, znaleźli sposób więcéj zrobić w 11 godzin niż dawniéj „w 12. Korzyści otrzymane ze skrócenia pracy są niezaprzeczone, zarówno dla fabrykantów jak i dla robotników,—i powinnoby zachęcić nas wszystkich do wejścia na tę drogę."....

Daleko jeszcze tą drogą zajść można i należy: już w Stanach Zjed. amerykańskich ograniczenie pracy doszło do 8 godzin, a kongres międzynarodowy robotników, na zeszłoroczném posiedzeniu w Genewie, podniósł ten fakt, wskazując, w imię ekonomiki i ludzkości, konieczność ujednostajnienia warunków pracy.

Presse słusznie widzi w doświadczeniu p. Dollfus jeden z przejawów téj wielkiéj prawdy, że wszelkie zbliżenie kapitału z pracą jest korzystne; a przy téj okazji przytacza inne doświadczenie pp. Briggs, dyrektorów węglarni *Whitwood* i *Methley* w Anglji, którzy powiększyli diwidendę akcjonarjuszów, dopuszczając do udziału w zyskach spółki robotników i urzędników zarządu. Taka solidarność jest objawem pocieszającym w dziedzinie przemysłu, jako podstawa spółdzielczości.

— **Nafta na zachodnim brzegu Kaukazu.** Jeszcze w r. 1865 około Anapy rospoczęto wiercenie źródeł nafty, według systemu amerykańskiego. Z głębokości 200' otrzymywano w początku z otworu do 2000 wiader dziennie; dziś wydajność dzienna dochodzi do 10 i 12 tysięcy wiader. Odkryto również źródła na półwyspie Tamań—naprzeciwko Krymu, i roboty zaczęto.

— **Spożycie cukru w Stanach Zjednoczonych** szybko wzrasta: Według obliczeń Izby handlowéj N.-Yorkskiéj, w r. 1866 spożyto przeszło miljard funtów (412.000 tonn),—o 50% więcéj niż w 1865 (700,m fun.), a na przyszłość spodziewany jest wzrost stopniowy. Cała ta ilość cukru pochodzi z wysp zachodnio-indijskich, a głównie z Kuby. Wyrób cukru z buraków i z sago w Stanach Zjedn. mało jeszcze rozwinięty.

— **Propinacja w Galicji.** „Przegląd Polski," wychodzący w Krakowie pod redakcją hr. Tarnowskiego i Koźmiana, podaje następujący obraz stosunków propinacijnych Galicji z 3ch letniego przecięcia (1861—64). Cały dochód z propinacji wynosił 3.992.028 guld.,— na któréj to cyfrze ciąży 241.425 g. podatku przemysłowego i dochodowego.

Dochód powyższy rozdziela się w ten sposób:

z dóbr wielkich właścicieli ziemskich....	3.118.938 g.
z miast uprzywilejowanych (geschlossene)	688.860
z dóbr rządowych	145.373
„ duchownych	38.857
Razem j. w.	3.992.028

W niektórych dobrach propinacja stanowi główny dochód, zwłaszcza w Galicji wschodniéj; szczególnie zaś ważną jest ona dla miast: w 31 miastach stanowi prawie jedyne, a w 17 przeważne źródło dochodu gminnego.

W drukarni Gazety Polskiéj. Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.